

Celina Dratynska do męża
poczt. Słubem dnia pnia

1856²

66
+

Maja życie drogie przytan ci list
Kicia, przeprosza ci bardzo że przed
nie odpisał na Twój dobry list —
nie dziwuj się że nie wyjechałam, boję
się — nie wystawiam sobie jakieg
sposobu tu w robocie dla zerwania
zwiazku, który i tu, i w Poznaniu zawadza
wielu osobom — z nouvelles demandes
en mariage, (francuzów bardzo wyspa
potwierd) listy, rady, plotki, co raz
jakie strach, jakai obawa tu wszystkich
opaniuje, nie mówię żeby zerwali, ale
usposobienie takie, groźne — list 2^{ty}
do Kicia przestrzegający o stosunkach ja
z P. M. — z tym wyrazem że honor i sumie-
nie mu nie pozwalają. — i że nie
umieszliwił by jego coś. Doubo maie, że
do ni samiej, podobny list ma przyrod,
jaki on bedzie Bog wie, i jakie wrazenie zrobi.
Taj sam nie piszyc do niej, i pojmuje, że ku
lic nie bardzo chce — ale codziem maie się pyta
czy ja listu od niego nie mam, i nie pojmuje, że nima
wielka, wia, niespokojności o ten stosunek, i koniec jak

bydzie)

Nie wiem czy wia co o tem wie czy nie —
Ja sie jednak wybieram, i pragnę nie
-zmiernie byc z wami. Ale czekam na
twój list i na pieniadze, bo nie moge
odjechać nie zapłaconym tu szalu, i bijou-
teriois. Bardzo ładny mi przytłak jubile-
rzanek i projekt na wycieczkę turkusów
Kajada zaraz do niego, i koniec, tak
zrobić z matkami od wianami.

Chciałbym pisać, przytulę wiesz,
Teraz czas na poczekanie — koniec
niekaję — cis z całej duszy,
Adieu — ładnie mi zdrowo
poczuj, cis, i dobry, kochanie,
mnie jako ja ciemnie — Adieu

Wszystko cóżki miłota i
zanim najserdeczniej —